

***Il Corriere dello Sport* podnosi zainteresowanie Juventusowi osobą Marco Borriello. Wiadomością dnia jest to, że Roma ustaliła cenę za kartę, 1 mln euro za wypożyczenie i 7,5 mln za wykup, pod warunkiem, że Bianconeri nie rozmyślą się w czerwcu.**

Roma osiągnęła już takie porozumienie z Marsylią, która gwarantuje wykup na koniec sezonu. Przed kontynuowaniem tej operacji, Juventus musi jednak uszczuplić kadrę ofensywną: Toni, Amauri i Iaquineta mają wysokie zarobki, a ich sprzedaż mogłaby ułatwić negocjacje zakupów. Zasadnicze pytanie stanowi również to, czy Marco Borriello chciałby zamienić ławkę rezerwowych w Romie na tą w Juventusie, gdyż w Turynie, obok wymienionych wyżej graczy znajdują się również Matri, Vucinic, Del Piero i Quagliarella.

Sam Luis Enrique nie drybluje już argumentami. Na wtorkowej konferencji przedmeczowej stawia sprawę jasno:

- Marco jest w kadrze, wykonuje swoją pracę. Trzeba pytać kierownictwa czy odejdzie. Moim zadaniem jest uzyskać jak najwięcej z drużyny, następnie to kierownictwo musi zdecydować co zrobić. Mamy szeroką kadrę i preferuję pracować z mniejszą liczbą graczy.

Dyrektor Juventusowi, Giuseppe Marotta, pytany o Borriello, odpowiada w ten sposób:

- Nie mogę podawać żadnych nazwisk, to nie byłoby fair, także dlatego, że nic do tej pory nie ma. Zobaczmy, co wydarzy się w styczniu, gdyż piłkarski scenariusz zmienia się szybko...

Autor: abruzzo